

Tomasz Sroka

Realizacja zasady określoności czynu zabronionego z art. 42 ust. 1 konstytucji na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej



Tomasz Sroka

Doktor nauk prawnych, asystent w Katedrze Prawa Karnego oraz Zakładzie Bioetyki i Prawa Medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładowca z zakresu prawa karnego i prawa medycznego na Wydziale Prawa i Administracji oraz Wydziale Lekarskim Collegium Medicum UJ; sekretarz studiów podyplomowych „Prawo medyczne i bioetyka” oraz koordynator w Studenckiej Poradni Prawnej na Uniwersytecie Jagiellońskim; asystent sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Disciplinary Liability in the Light of Article 42 of the Constitution and the Principle of Nullum Crimen Sine Lege

The author analyzes disciplinary liability in the light of the legal principle of nullum crimen sine lege. Although it is not exactly a criminal liability, it is severe enough to be read on the grounds of article 42 of the Constitution of the Republic of Poland. It raises the question of the constitutional standard of this branch of law. In this article, the author compares the standards of criminal liability *sensu stricto*, and disciplinary liability, bearing in mind decisions and interpretation the Constitutional Tribunal.

W prawie polskim istnieje co najmniej kilka różnych reżimów odpowiedzialności o charakterze represyjnym niestanowiących odpowiedzialności karnej *sensu stricto*, lecz należących do szeroko rozumianej odpowiedzialności karnej. Zaliczyć do nich można na przykład odpowiedzialność za wykroczenia, a także – zdaniem większości przedstawicieli doktryny i orzecznictwa sądowego – odpowiedzialność dyscyplinarną¹.

¹ Celem niniejszego opracowania nie jest analiza zasadności zaliczenia

odpowiedzialności dyscyplinarnej do odpowiedzialności o charakterze represyjnym. Przyjęto założenie, że w odpowiedzialności represyjnej zawiera się odpowiedzialność dyscyplinarna. Por. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 28; M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 22–23; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 6; A. Szwarz, *Karny charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie* (w:) A. Szwarz (red.), *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra*

Uznanie odpowiedzialności dyscyplinarnej za rodzaj odpowiedzialności represyjnej otwiera pytanie o konstytucyjny standard jej regulacji prawnej. Analiza wymaga przede wszystkim kwestia zakresu stosowania do tego rodzaju odpowiedzialności standardu ochrony praw i wolności uregulowanych w rozdziale II Konstytucji RP Zasadniczo wątpliwości nie budzi zakres stosowania do odpowiedzialności dyscyplinarnej tych praw i wolności człowieka i obywatela, których stosowania ustawa zasadnicza nie ogranicza do określonego rodzaju postępowania, na przykład prawa do sądu uregulowanego w art. 45 ust. 1 konstytucji. Pewne problemy budzi natomiast zagadnienie, czy i w jakim zakresie do odpowiedzialności dyscyplinarnej należy stosować regulacje praw i wolności odnoszących się w ustawie zasadniczej literalnie do odpowiedzialności karnej. Kluczowe znaczenie w tym zakresie pełni art. 42 ust. 1 konstytucji i wyrażona w nim zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege*.

Zagadnienie możliwości i zakresu stosowania praw i wolności konstytucyjnych określonych w art. 42 konstytucji, w szczególności art. 42 ust. 1, do odpowiedzialności dyscyplinarnej było już przedmiotem kilkakrotnych wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, że wszystkie gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela

Ratajczaka, Poznań 1999, s. 283; M. Rogalski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna prokuratorów w odpowiedzialności karna. Zagadnienia wybrane* (w:) H. Zięba-Załucka, M. Kijowski (red.), *Godność obywatela, urzędu i instytucji. Zmiany ustrojowe prokuratury RP*, Rzeszów 2005, s. 106; L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej* (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarska*, Kraków 2006, s. 191; A. Bojańczyk, T. Razowski, *Konsekwencje procesowe przevinienia dyscyplinarnego będącego przestępstwem*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11–12, s. 56; P. Kardas, *Przewinienie dyscyplinarne o charakterze ciągłym*, „Rejent” 2010, wyd. specjalne, s. 109–112. Szczegółową analizę charakteru odpowiedzialności dyscyplinarnej przeprowadził A. Bojańczyk, *Z problematyki relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną i karną (na przykładzie odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych)*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 9, s. 18–21 oraz P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, s. 28–35.

ustanowione w rozdziale II Konstytucji RP znajdują zastosowanie do postępowań dyscyplinarnych, należy je bowiem odnosić do wszystkich postępowań o charakterze represyjnym². Realizacja tych praw i wolności konstytucyjnych na gruncie postępowań dyscyplinarnych ma służyć celom ochronnym, przez które należy rozumieć zapewnienie optymalnego zabezpieczenia praw i wolności obwinionego³. W orzecznictwie można nawet odnaleźć wypowiedzi odnoszące się wprost do gwarancji wynikających z art. 42 konstytucji i konieczności ich respektowania na gruncie odpowiedzialności represyjnej, w tym dyscyplinarnej⁴. Zakres przedmiotowy gwarancji wynikających z powyższego przepisu nie może być ustalany poprzez odwołanie się do obowiązującego ustawodawstwa, bowiem przepis ten utraciłby swoje znaczenie gwarancyjne⁵.

Ze względu na odrębność postępowania dyscyplinarnego od postępowania karnego standardy wyrażone w art. 42 konstytucji mają – w ocenie TK – do tego postępowania jednak tylko odpowiednie zastosowanie⁶. W związku z tym stosowanie zasady *null-*

2 Por. wyroki TK: z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK ZU 1998, nr 7, poz. 117; z dnia 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 36; z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 158; z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00, OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165; z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK ZU 2007, nr 3A, poz. 27; z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07, OTK ZU 2008, nr 2A, poz. 25; z dnia 2 września 2008 r., K 35/06, OTK ZU 2008, nr 7A, poz. 120; z dnia 17 lutego 2009 r., SK 10/07, OTK ZU 2009, nr 2A, poz. 8; z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09, OTK ZU 2010, nr 5A, poz. 52; z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10, OTK ZU 2012, nr 6A, poz. 66; z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, OTK ZU 2012, nr 10A, poz. 119; z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11, OTK ZU 2013, nr 1A, poz. 5.

3 Por. wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07.

4 Por. orzeczenie TK z dnia 1 marca 1994 r., U 7/93, OTK ZU 1994, nr 1, poz. 5; wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97; wyrok TK z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05; wyrok TK z dnia 11 grudnia 2008 r., K 33/07, OTK ZU 2008, nr 10A, poz. 177; wyrok TK z dnia 9 lipca 2009 r., K 31/08, OTK ZU 2009, nr 7A, poz. 107; wyrok TK z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11.

5 Por. wyroki TK: z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK ZU 2003, nr 6A, poz. 62; z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05; z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

6 Por. wyroki TK: z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00; z dnia 2 września 2008 r., K 35/06; z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11;

lum crimen, nulla poena sine lege w postępowaniach dyscyplinarnych musi doznawać pewnej modyfikacji w stosunku do procesu karnego, ponieważ ocenie poddawane są zachowania niestanowiące przestępstw⁷.

Powyższe stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące jedynie odpowiedzialnego stosowania zasad wynikających z art. 42 konstytucji, a w szczególności art. 42 ust. 1, do odpowiedzialności dyscyplinarnej budzi pewne wątpliwości. Konieczne jest zwrócenie uwagi, że pojęcia zawarte w konstytucji mają samodzielne znaczenie, co powoduje możliwość, a wręcz konieczność odrębnej ich interpretacji niż na gruncie zwykłych ustaw⁸. W związku z tym sformułowanie „odpowiedzialność karna” na gruncie art. 42 ust. 1 konstytucji nie może być interpretowane przez pryzmat identycznego zwrotu rozpoczynającego kodeks karny (art. 1 § 1 k.k.), bowiem wówczas przepis konstytucyjny traciłby swoje gwarancyjne znaczenie w odniesieniu do całego porządku prawnego. Zakres znaczeniowy zwrotu „odpowiedzialność karna” na gruncie konstytucji nie może być bowiem ustalany poprzez odwołanie do znaczenia tego sformułowania

w ustawodawstwie zwykłym, w szczególności w kodeksie karnym⁹. Wówczas ustawodawca zwykły, dokonując wyboru modelu odpowiedzialności prawnej, decydowałby, w jakich granicach będą aktualizowały się konstytucyjne gwarancje związane z odpowiedzialnością karną¹⁰. Termin „odpowiedzialność karna” ma w Konstytucji RP swoje samodzielne znaczenie, które ze względu na gwarancyjny charakter zasad konstytucyjnych wyrażonych w art. 42 ust. 1 i konieczność ich zastosowania do całego porządku prawnego obejmuje wszelkie przypadki karania *sensu largo*, a zatem stosowania represji wobec jednostki. Pod konstytucyjnym pojęciem odpowiedzialności karnej należy tym samym rozumieć zarówno ustawowe pojęcie odpowiedzialności karnej, jak i wszystkie inne przypadki odpowiedzialności o charakterze represyjnym, w tym i odpowiedzialność dyscyplinarną¹¹.

Z powyższego płynie tym samym wniosek, że standard gwarancyjny wynikający z art. 42 ust. 1 konstytucji znajduje zastosowanie wprost, a nie jedynie odpowiednio, do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Skoro bowiem pojęcie „odpowiedzialność karna” na gruncie Konstytucji RP ma samodzielne znaczenie i obejmuje swoim zakresem wszelkie przypadki odpowiedzialności o charakterze represyjnym, to tym samym zasady wynikające z art. 42 ust. 1 konstytucji znajdują zastosowanie wprost do każdego przypadku odpowiedzialności o charakterze represyjnym, a zatem i odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Powyższa teza nie oznacza jednak, że standard realizacji gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji, jak i innych praw i wolności konstytucyjnych, ma być identyczny na gruncie odpowiedzialności karnej

z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/II. Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że stosowanie zasad odpowiedzialności obowiązujących w toku procesu karnego, stanowiących prawa i wolności obywatelskie, do innych postępowań represyjnych powinno następować w wyjątkowych sytuacjach, bowiem wymóg ten wynika jedynie z podobieństwa postępowania dyscyplinarnego do postępowania karnego, zob. wyroki TK: z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, nr 4A, poz. 50; z dnia 2 października 2013 r., SK 10/13, OTK ZU 2013, nr 7A, poz. 96.

7 Por. wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01 oraz wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

8 Por. M. Królikowski (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116. Tom II*, Warszawa 2011, s. 91; M. Grzybowski, *Konstytucyjne ujęcie odpowiedzialności karnej (uwagi na marginesie wykładni art. 42 ust. 1 Konstytucji RP)* (w:) P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom II*, Warszawa 2012, s. 140; T. Sroka, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku*, Warszawa 2013, s. 54; tenże, *Konstytucyjne aspekty instytucji kary łącznej. Zagadnienia wybrane* (w:) W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa Profesora Marii Szewczyk*, Warszawa 2013, s. 544.

9 Por. zdanie odrębne sędziego TK Wojciecha Hermelińskiego do wyroku TK z dnia 7 lipca 2009 r., K 13/08, OTK ZU 2009, nr 7A, poz. 105; A. Zoll, *Konstytucyjne aspekty prawa karnego* (w:) T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Źródła prawa karnego. Tom 2*, Warszawa 2011, s. 256; P. Czarnecki, *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 108–109. W tym kontekście nie wydaje się zasadne zrównywanie w literaturze znaczenia terminu „odpowiedzialność karna” na gruncie art. 42 ust. 1 konstytucji i art. 1 k.k. Por. A. Bojańczyk, *Z problematyki...*, dz. cyt., s. 22.

10 Por. J. Majewski, *O wybranych pojęciach odpowiedzialności karnej* (w:) P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa...*, dz. cyt., s. 324–325.

11 Por. J. Majewski, *O wybranych...*, dz. cyt., s. 328.

sensu stricto i odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przede wszystkim pełna treść zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* powinna być dekodowana z uwzględnieniem charakteru i celu określonego rodzaju odpowiedzialności oraz do niej dostosowana. Wydaje się,

przede wszystkim przez pryzmat celów, charakteru oraz rodzaju odpowiedzialności represyjnej. Starając się wskazać na *ratio legis* odpowiedzialności dyscyplinarnej, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zajmował stanowisko, że wyodrębnienie procedur odpowiedzial-



Pod konstytucyjnym pojęciem odpowiedzialności karnej należy rozumieć zarówno ustawowe pojęcie odpowiedzialności karnej, jak i wszystkie inne przypadki odpowiedzialności o charakterze represyjnym, w tym i odpowiedzialność dyscyplinarną.

że właśnie w tym duchu należałoby odczytać orzecznictwo TK wskazujące na jedynie „odpowiednie” stosowanie gwarancji wynikających z tej zasady do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Artykuł 42 ust. 1 konstytucji znajduje zastosowanie wprost do odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale jednocześnie odpowiednio, czyli z uwzględnieniem specyfiki tego rodzaju odpowiedzialności, jej celu i charakteru.

Ponadto należy pamiętać, że prawa wynikające z art. 42 ust. 1 konstytucji nie mają charakteru absolutnego i mogą podlegać ograniczeniom na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 konstytucji. W związku z tym, jeżeli tylko ograniczenie stosowania gwarancji wynikających z powyższego przepisu na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej będzie „konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób” (art. 31 ust. 3) i zostanie dokonane w ustawie, dopuszczalne jest stosowanie odmiennego standardu realizacji powyższej zasady na gruncie tejże odpowiedzialności w stosunku na przykład do odpowiedzialności karnej *sensu stricto*.

W związku z powyższym należy zauważyć, że wymagania dotyczące zakresu realizacji zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* powinny być oceniane

ności zawodowej może znajdować podstawę w specyfice poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich autonomii i samorządności, w szczególności w kontekście regulacji art. 17 konstytucji. Procedury odpowiedzialności dyscyplinarnej pełnią funkcję ochronną, zapewniając członkom danego samorządu niezbędną swobodę i niezależność w wykonywaniu zawodu¹².

Odpowiedzialność dyscyplinarna znajduje ponadto uzasadnienie w społecznej roli danej grupy zawodowej, charakterze jej zadań i powierzonych kompetencji, a także w oczekiwaniach i publicznym zaufaniu związanych z jej działalnością. Procedura ta ma służyć przeciwdziałaniu takim zachowaniom, które mogłyby po-

12 Por. wyroki TK: z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97; z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00; z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07; z dnia 2 września 2008 r., K 35/06; z dnia 11 grudnia 2008 r., K 33/07; z dnia 17 lutego 2009 r., SK 10/07; z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09; z dnia 18 października 2010 r., K 1/09, OTK ZU 2010, nr 8A, poz. 76; z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10. Niemniej można odnaleźć poglądy, wedle których niektóre przypadki odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą nie znajdować uzasadnienia w art. 17 konstytucji, jak na przykład odpowiedzialność dyscyplinarna studentów – por. P. Zawadzki, *Studia zaufania publicznego?* (w:) P. Skuczynski, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 102.

zbawić daną grupę zawodową wiarygodności w opinii publicznej¹³. W związku z tym system sankcji i procedur zapewniających przestrzeganie reguł deontologii ma być gwarancją świadczenia usług przez dane zawody na odpowiednim poziomie, zaś postępowanie dyscyplinarne jest elementem wypełniania przez samorząd zawodowy konstytucyjnej funkcji sprawowania pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu¹⁴. W ocenie TK w zakresie tejsze pieczy mieści się m.in. ustalenie zasad etyki zawodowej, orzecznictwo dyscyplinarne w sprawach odpowiedzialności za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godności zawodu bądź z naruszenie obowiązków zawodowych¹⁵.

podkreślał, że natura czynów będących deliktami dyscyplinarnymi jest inna niż czynów będących przestępstwami, chociaż granice między nimi mogą niekiedy być nieostre. Deliktami dyscyplinarnymi są bowiem czyny mające różnorodny charakter, od naruszeń dyscypliny pracowniczej do czynów realizujących znamiona przestępstw¹⁷.

Z kolei w literaturze wskazuje się, że postępowanie dyscyplinarne pełni zasadniczo cztery funkcje, aczkolwiek nie muszą one być realizowane łącznie. Po pierwsze – służy zapewnieniu przestrzegania określonych reguł postępowania w danej grupie społecznej; po drugiej – eliminacji z danej grupy osób, które nie wykazały

Wymagania dotyczące zakresu realizacji zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* powinny być oceniane przede wszystkim przez pryzmat celów, charakteru oraz rodzaju odpowiedzialności represyjnej.

Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że odmienna jest natura postępowań dyscyplinarnych i postępowań karnych. Różnica wynika z jednej strony ze specyfiki wykonywania niektórych zawodów oraz zasad funkcjonowania określonych korporacji zawodowych, z drugiej zaś strony z celu postępowania, jakim jest przede wszystkim obrona honoru i dobra zawodu. W związku z tym odpowiedzialność dyscyplinarna może się wiązać z czynami, które nie podlegają odpowiedzialności karnej¹⁶. Trybunał Konstytucyjny

cech osobowościowych wymaganych od członków grupy, lub przestały je wykazywać; po trzecie – ochronie prestiżu danego zawodu i zapewnieniu odpowiedniej fachowości jego wykonywania, a także – po czwarte – zapewnieniu pewnej organizacyjnej lub personalnej niezależności jurysdykcyjnej danej korporacji¹⁸. Podnosi się, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest „swobodną instytucją prawną dyscyplinowania i samokontroli wyodrębnionych organizacyjnie i prawnie grup społecznych ze względu na specyfikę realizowanych przez nie funkcji i warunków ich działania oraz wynikającą stąd potrzebę zróżnicowania wymagań w zakresie standardów zawodowych lub etycznych, jakie są sta-

13 Por. wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 48 oraz wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

14 Por. wyroki TK: z dnia 18 marca 2003 r., K 50/01, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 21; z dnia 18 października 2010 r., K 1/09; z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11.

15 Por. wyrok TK z dnia 30 listopada 2011 r., K 1/10, OTK ZU 2011, nr 9A, poz. 99.

16 Por. wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00 oraz wyrok TK z dnia 8 października 2002 r., K 36/00, OTK ZU 2002, nr 5A,

poz. 63.

17 Por. wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00 oraz wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

18 Por. M. Zubik, M. Wiącek, „O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego” – polemika, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3, s. 70.

wiane urzędnikom danej grupy¹⁹, zaś jej cele można rozpatrywać w trzech aspektach: penalnym (rozumianym jako zmierzanie do osiągnięcia celów właściwych odpowiedzialności karnej), korporacyjnym (rozumianym jako eliminowanie z grona osób wykonujących dany zawód osób, które nie dają rękami jego właściwego wykonywania) oraz deontologicznym (rozumianym jako „środek *quasi-ultima ratio*, jeśli członkowie danego kolektywu zawodowego nie będą samodzielnie podwyższać jakości świadczonych usług czy też eliminować tych zachowań, które mogą doprowadzić do utraty zaufania społecznego”)²⁰.

Ze względu na wskazaną wyżej specyficzną naturę czynów dyscyplinarnych nie jest możliwe, w ocenie TK, przenoszenie na grunt postępowania dyscyplinarnego wszystkich gwarancji wynikających z rozdziału II Konstytucji RP – w takim stopniu, w jakim mają zastosowanie w toku procesu karnego. W szczególności dotyczy to określania przedmiotowego zakresu odpowiedzialności²¹. Trybunał Konstytucyjny wprost wskazał, że „powszechnie stosowana klauzula, określająca delikt jako zachowanie uchybiające godności zawodu, nie tylko nie narusza art. 42 ust. 1 konstytucji, ale wręcz – należy uznać – wyraża istotę odpowiedzialności dyscyplinarnej; stanowi jedynie możliwe ogólne określenie, które wypełnia się treścią adekwatną do wymagań i oczekiwań stawianych przedstawicielom danej profesji”²². Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że nie jest możliwa precyzyjna typizacja deliktów dyscyplinarnych czy też stworzenie ich wyraźnego katalogu. Ze względu na obiektywny brak możliwości utworzenia zbioru zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych lub naruszających godność zawodu delikty dy-

scyplinarne są ustawowo niedookreślone²³. W związku z tym „brak jest podstaw prawnych do formułowania pod adresem ustawodawcy obowiązku tworzenia wyczerpującego katalogu przewinień dyscyplinarnych”²⁴, zaś zasada ustawowej określoności czynu znajduje w tym przypadku ograniczone zastosowanie.

Z powyższych wypowiedzi TK można wyprowadzić wnioski, że stosowanie gwarancji określonych w rozdziale II Konstytucji RP, w tym w art. 42 ust. 1 konstytucji, w stosunku do odpowiedzialności dyscyplinarnej nie może prowadzić do nadawania jej charakteru odpowiedzialności karnej *sensu stricto*, ale jedynie zapewnić poszanowanie praw i wolności obwinionego z uwzględnieniem charakteru i celu postępowania dyscyplinarnego, niebędącego jednak postępowaniem karnym²⁵. Co więcej, TK zwraca uwagę, że regulacje prawne odpowiedzialności dyscyplinarnej muszą być dostosowane do specyfiki określonej grupy zawodowej, zaś szczegółowy model tej odpowiedzialności zależy m.in. od charakteru wykonywanego zawodu. Z tego względu mogą występować pewne odmienności – m.in. w określeniu katalogu przewinień dyscyplinarnych i kar grożących za ich popełnienie – które mogą być usprawiedliwione charakterystyczną dla danego zawodu deontologią, swoistymi cechami poszczególnych grup zawodowych oraz potrzebą ochrony ich autonomii i samorządności²⁶.

W związku z powyższym na ustawodawcy ciąży obowiązek takiego ukształtowania przepisów regulujących każdego rodzaju odpowiedzialność represyjną, aby zapewniały odpowiedni – ze względu na charakter, cel i specyfikę danego rodzaju odpowiedzialności – poziom gwarancji konstytucyjnych zawartych w rozdziale II Konstytucji RP²⁷. Tym samym nie można

19 W. Kozielewicz, *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)* (w:) L. Leszczyński i in. (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 455–456.

20 Por. P. Czarnecki, *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 126–127.

21 Por. wyrok TK z 11 września 2001 r., SK 17/00.

22 Wyrok TK z 11 września 2001 r., SK 17/00. Teza ta zyskała aprobatę w doktrynie – por. W. Kozielewicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna i karna notariusza – wzajemne relacje*, „Rejent” 2011, nr 10, s. 85–86.

23 Por. wyroki TK: z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00; z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00; z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

24 Wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06.

25 Por. wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00.

26 Por. wyroki TK: z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09; z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11; z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11.

27 Por. wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06. W tym kierunku P. Kardas wyprowadził tezę „o obowiązku takiego ukształtowania przez ustawodawcę przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne, by – tak jak w postępowaniu karnym – zapewniały na odpowiednim poziomie wymagania gwarancyjne wynikające z regulacji konstytucyjnej, przyjmując, że adekwatnym wzorcem

twierdzić, że istnieje jeden niezmienny standard gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji, który zawsze w pełnym zakresie należy stosować do każdego rodzaju odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege* w pewnym minimalnym stopniu, stanowiącym jej istotę, oczywiście musi być respektowana na gruncie każdego rodzaju odpowiedzialności represyjnej, w tym odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niemniej pełna treść powyższej zasady powinna być ustalana odrębnie dla każdego rodzaju odpowiedzialności o charakterze represyjnym, aby poziom gwarancji konstytucyjnych uwzględniał charakter, cel i specyfikę konkretnego rodzaju odpowiedzialności²⁸. W związku z tym właściwa treść zasa-

kontroli konstytucyjności są przepisy art. 42–45 konstytucji” – P. Kardas, *Przewinienie...*, dz. cyt., s. 103.

28 Znamienne w tym zakresie jest przede wszystkim orzecznictwo TK dotyczące realizacji gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji na gruncie przepisów prawa karnego skarbowego. Przykładowo w wyroku z dnia 20 lutego 2001 r. TK wskazywał, że stopień realizacji zasady *nullum crimen sine lege* winien być uzależniony od charakteru czynów zabronionych („zwłaszcza w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu, czy przeciwko interesom fiskalnym państwa, konstrukcja ustawy karnej, która by całkowicie wykluczała potrzebę odwołania się do rozporządzeń regulujących określoną sferę działalności, jest trudna do wyobrażenia”), przedmiotu ochrony i charakteru danego rodzaju odpowiedzialności („[d]odatkovym argumentem przemawiającym za dopuszczalnością, a nawet wyraźną potrzebą, odwoływania się w prawie karnym skarbowym do mierników związanych ze zjawiskami ekonomicznymi jest właściwy temu prawu przedmiot ochrony. Stanowi on cechę wspólną wszystkich czynów zabronionych karnoskarbowych, która pozwala mówić o autonomicznym charakterze tej dziedziny prawa. Specyficzny przedmiot ochrony prawa karnego skarbowego to interes i porządek finansowy państwa, czy też szerzej – finanse publiczne. Celem jest tu zawsze zabezpieczenie źródeł dochodów budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Prawo karne skarbowe funkcjonuje w takim zakresie, w jakim obowiązuje nakaz lub zakaz płynący z ustaw finansowych i podatkowych (por. T. Grzegorzczuk, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 92). W odniesieniu do rozważanego pytania prawnego, dotyczącego – między innymi – paserstwa akcyzowego, oznacza to ściśle powiązanie samego bytu przestępstwa oraz jego ciężaru gatunkowego z obowiązkiem zapłaty akcyzy i jej wysokością, które są ustanowione inną ustawą

dy *nullum crimen, nulla poena sine lege*, odnoszonej do odpowiedzialności dyscyplinarnej, musi uwzględniać cel i charakter postępowania dyscyplinarnego oraz specyfikę grupy zawodowej, której to postępowanie dotyczy²⁹. Realizacja gwarancji konstytucyjnych uzależniona jest również od istoty i charakteru sankcji dyscyplinarnych oraz technicznych możliwości ukształtowania regulacji ustawowej w określony sposób³⁰.

Na konieczność dostosowywania norm gwarancyjnych wynikających z rozdziału II Konstytucji RP do rodzaju i charakteru postępowania zwracał wielokrotnie uwagę TK w kontekście prawa do obrony i prawa do sądu. Wskazywał również, że prawa te nie mają charakteru absolutnego i mogą być ograniczane, przy zastosowaniu kryteriów wynikających z art. 31 ust. 3 konstytucji. Każda procedura sądowa powinna zawierać mechanizmy gwarantujące realizację powyższych zasad, niemniej jedynie w odpowiednim stopniu. „W zależności od przedmiotu postępowania i jego celu, procedura i zawarte w niej instrumenty gwarancyjne mogą być różne”³¹, zaś przy ocenie realizacji standardu konstytucyjnego zawsze należy uwzględnić przedmiot, specyfikę, charakter, cel i funkcje danego postępowania³².

i aktami wykonawczymi do niej. Fakt, że wszystkie przestępstwa i wykroczenia karnoskarbowe są skierowane przeciwko finansom publicznym musi wywierać wpływ zarówno na konstrukcję przestępstw, jak i system kar”, a także sposobu ujęcia czynu zabronionego (zob. wyrok TK z dnia 20 lutego 2001 r., P 2/00, OTK ZU 2001, nr 2, poz. 32). Z kolei oceniając regulację instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w perspektywie art. 42 ust. 1 konstytucji, odwoływał się m.in. do specyfiki prawa karnego skarbowego (por. wyrok TK z dnia 8 stycznia 2008 r., P 35/06, OTK ZU 2008, nr 1A, poz. 1).

29 W wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09, TK stwierdził, że „formułowane są jednak również wymogi bardziej ogólne tworzące pewne standardy konstytucyjne postępowania dyscyplinarnego. Tego rodzaju wymogi powinny być respektowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego niezależnie od tego, jakiej grupy zawodowej ono dotyczy”. Por. także wyrok TK z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11.

30 Por. P. Kardas, *Przewinienie...*, dz. cyt., s. 104.

31 Por. wyrok TK z dnia 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK ZU 2007, nr 10A, poz. 129.

32 Por. wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, OTK ZU 2009, nr 7A, poz. 113; wyrok TK z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10;

W podsumowaniu można stwierdzić, że gwarancje wynikające z art. 42 ust. 1 konstytucji winny być stosowane do odpowiedzialności dyscyplinarnej wprost. Niemniej oczywiście wymagany stopień realizacji zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* na gruncie określonego rodzaju odpowiedzialności dyscyplinarnej, nienaruszający jednak istoty prawa wynikającego z art. 42 ust. 1 konstytucji, powinien być wyznaczany przez przedmiot, charakter, funkcję i cel teże odpowiedzialności oraz być dostosowany do specyfiki grupy zawodowej, której postępowanie dotyczy³³.

Artykuł 42 ust. 1 konstytucji wyraża zasadę *nullum crimen sine lege poenale anteriori*, zgodnie z którą „[o]dpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że w powyższej zasadzie mieści się co najmniej kilka reguł szczegółowych. Zalicza się do nich zasadę określoności czynów zabronionych w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*), zasadę określoności czynów zabronionych w maksymalnie dokładny sposób (*nullum crimen sine lege certa*), niedopuszczalność stosowania analogii na niekorzyść sprawcy (*nullum crimen sine lege stricta*) oraz zakaz działania wstecz ustawy wprowadzającej odpowiedzialność karną (*nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit*). Jednocześnie reguła ta uzupełniana jest przez zasadę *nulla poena sine lege poenale anteriori*, zgodnie z którą kara przewidziana za czyn zabroniony musi być określona w ustawie obowiązującej w czasie jego popełnienia³⁴. Trybunał

zdzanie odrębne sędziogo TK Mirosława Granata do wyroku TK z 17 lipca 2013 r., SK 9/10, OTK ZU 2013, nr 6A, poz. 79.

33 Już wcześniej wskazywałem, że pojęcie przewinienia dyscyplinarnego musi być dookreślone przez wymagania stawiane konkretnej zbiorowości ze względu na prestiż społeczny danego zawodu i pełnione zadania – por. T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” (dalej: „CzPKiNP”) 2011, z. 1, s. 138.

34 Por. T. Bojarski, *Typizacja przestępstw i zasada nullum crimen sine lege (wybrane zagadnienia)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1977, vol. XXIV, s. 150; L. Gardocki, *Typowe zakłócenia funkcji zasady nullum crimen sine lege*, „Studia Iuridica – Miscellanea” 1982, nr 10, s. 45; K. Buchała, *Prawo...*, dz. cyt., s. 78; A. Grześkowiak, *Nullum crimen, nulla poena sine lege*

anteriori (w:) R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Ossolineum 1991, s. 506; R. Dębski, *Zasada nullum crimen sine lege i postulat wyłączności ustawy*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1992, nr 50, s. 106–107; B. Kunicka-Michalska, *Zasada nullum crimen, nulla poena sine lege w projekcie kodeksu karnego w świetle norm międzynarodowych* (w:) S. Waltoś (red.), *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993, s. 55; M. Cieślak, *Polskie...*, dz. cyt., s. 120–121; K. Buchała, *Konstytucja a podstawowe zasady prawa karnego materialnego* (w:) J. Trzciniński, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, Warszawa 1996, s. 288; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie...*, dz. cyt., s. 15, 50–51; A. Zoll, *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji*, „CzPKiNP” 1997, z. 2, s. 99–100; tenże, *Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 3, s. 75–76; L. Kubicki, *Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9–10, s. 28; K. Wojtyczek, *Zasada wyłączności ustawy w sferze prawa represyjnego. Uwagi na gruncie Konstytucji RP*, „CzPKiNP” 1999, z. 1, s. 45–46; P. Sarnecki (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, komentarz do art. 42, s. 3; W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków, 2003, s. 100–101; A. Wąsek (w:) O. Górniok i in., *Kodeks karny. Komentarz. Tom I. Art. 1–116*, Gdańsk 2005, s. 15–17; L. Gardocki, *Zasada nullum crimen sine lege certa we współczesnym polskim prawie karnym* (w:) A. Dębiński, M. Gałązka, R.G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 75; B. Kunicka-Michalska, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 1 § 1 i 2, art. 3–7 k.k. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 48; A. Wąsek (w:) O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 11; J. Giezek (w:) M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2007, s. 36, 39–40; J. Majewski, *O dwóch wykładniowych formach naruszenia zasady nullum crimen sine lege poenale anteriori na przykładzie jednego orzeczenia* (w:) J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Warszawa 2008, s. 138–139; T. Bojarski (w:) tegoż (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 23; M. Budyn-Kulik (w:) M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 36–38; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 14; A. Grześkowiak (w:) tegoż (red.), *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 21; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 91–92; P. Wiliński, *Konstytucyjna zasada nulla poena sine lege a instytucja exequatur* (w:) Ł. Pohl (red.), *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa*

Konstytucyjny z art. 42 ust. 1 konstytucji wyprowadzał również zasadę winy (*nullum crimen sine culpa*)³⁵.

Już w orzeczeniu z 1991 r. TK zauważył, że „w demokratycznym państwie prawa prawo karne musi być oparte przynajmniej na dwóch podstawowych zasadach: określoności czynów zabronionych pod groźbą kary (*nullum crimen, nulla poena sine lege*) oraz na zakazie wstecznego działania ustawy wpro-

z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca, Poznań 2009, s. 610; P. Kozłowska-Kalisz (w.): M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2010, s. 20–21; M. Królikowski (w.): M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny...*, dz. cyt., t. 2, s. 85; A. Zoll (w.): A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2011, s. 57–75; J. Giezek (w.): tegoż (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012, teza 29 do art. 1; A. Grześkowiak (w.): A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 12; Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 32–37; P. Czarnecki, *Postępowanie...*, s. 106–107; Ł. Pohl (w.): R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VI, Legalis 2013, teza 14–36 do art. 1; T. Sroka, *Konstytucyjne...*, dz. cyt., s. 540–541; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 94; orzeczenie TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK ZU 1995, nr 1, poz. 12. Por. też wyroki TK: z dnia 6 lipca 1999 r., P 2/99, OTK ZU 1999, nr 5, poz. 103; z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU 2000, nr 5, poz. 144; z dnia 20 lutego 2001 r., P 2/00; z dnia 7 lipca 2003 r., SK 38/01, OTK ZU 2003, nr 6A, poz. 61; z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02; z dnia 26 listopada 2003 r., SK 22/02, OTK ZU 2003, nr 9A, poz. 97; z dnia 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK ZU 2004, nr 5A, poz. 39; z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK ZU 2004, nr 5A, poz. 46; z dnia 28 czerwca 2005 r., SK 56/04, OTK ZU 2005, nr 6A, poz. 67; z dnia 12 września 2005 r., SK 13/05, OTK ZU 2005, nr 8A, poz. 91; z dnia 21 lipca 2006 r., P 33/05, OTK ZU 2006, nr 7A, poz. 83; z dnia 13 maja 2008 r., P 50/07, OTK ZU 2008, nr 4A, poz. 58; z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK ZU 2008, nr 8A, poz. 138; z dnia 28 lipca 2009 r., P 65/07, OTK ZU 2009, nr 7A, poz. 114; z dnia 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK ZU 2010, nr 5A, poz. 50; z dnia 22 czerwca 2010 r., SK 25/08, OTK ZU 2010, nr 5A, poz. 51; z dnia 1 grudnia 2010 r., K 41/07, OTK ZU 2010, nr 10A, poz. 127; z dnia 19 lipca 2011 r., K 11/10, OTK ZU 2011, nr 6A, poz. 60; z dnia 14 grudnia 2011 r., SK 42/09, OTK ZU 2011, nr 10A, poz. 118; z dnia 14 lutego 2012 r., P 20/10, OTK ZU 2012, nr 2A, poz. 15; z dnia 9 października 2012 r., P 27/11, OTK ZU 2012, nr 9A, poz. 104.

35 Por. wyrok TK z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK ZU 2004, nr 10A, poz. 103; z dnia 8 stycznia 2008 r., P 35/06.

wadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karłą (*lex severior retro non agit*). Zasady te wyrażone w kodeksie karnym składają się także na zawartą w artykule 1 Konstytucji RP zasadę demokratycznego państwa prawa³⁶. Podkreślił tym samym szczególne znaczenie dwóch istotnych zasad: określoności i niedziałania prawa wstecz. Rozważenia wymaga przede wszystkim zakres stosowania zasady określoności czynów zabronionych w ustawie w maksymalnie dokładny sposób (*nullum crimen sine lege scripta* i *nullum crimen sine lege certa*) do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Z zaprezentowanej wcześniej analizy orzecznictwa TK wynika, że w postępowaniach dyscyplinarnych zasada określoności znajduje jedynie zastosowanie odpowiednie, zaś szczegółowa typizacja deliktów dyscyplinarnych nie jest możliwa i muszą być one ustawowo niedookreślone. Z kolei w literaturze zasada określoności w perspektywie odpowiedzialności dyscyplinarnej została poddana szerszej analizie jedynie przez Piotra Kardasa. Autor ten, analizując poglądy formułowane w doktrynie i orzecznictwie TK, podzielił stanowisko o odpowiednim stosowaniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej zasady dostatecznej określoności, która w tym przypadku nie wiąże ustawodawcy w zakresie określania na poziomie ustawy w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny materialnych elementów deliktu dyscyplinarnego. Tym samym nie jest wymagane określenie strony przedmiotowej przewinienia dyscyplinarnego w sposób dostatecznie klarowny³⁷.

Podobne tezy formułowane są przez innych przedstawicieli doktryny. Twierdzi się, że na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej zasada określoności doznaje ograniczeń, nie jest bowiem możliwe stworzenie pełnego katalogu czynów stanowiących naruszenie etyki zawodowej i ich precyzyjna typizacja, w związku z czym konieczne jest jedynie ogólne formułowanie

36 Postanowienie TK z dnia 25 września 1991 r., S 6/91, OTK ZU 1991, nr 1, poz. 34.

37 Por. P. Kardas, *Przewinienie...*, dz. cyt., s. 104–108. Autor ten wskazał również na konieczność respektowania w postępowaniu dyscyplinarnym dalszych wymogów gwarancyjnych wynikających z zasady *nullum crimen sine lege*, jak zakaz stosowania analogii i wykładni rozszerzającej na niekorzyść (s. 110–111).

definicji przewinienia zawodowego i są one ustawowo niedookreślone³⁸. Zwraca się uwagę, że o ile ustawodawca stara się zachować minimalne standardy ochrony praw jednostki w toku postępowania dyscyplinarnego, to jednak mniejsze są wymogi związane z przykładowo typizacją czynów stanowiących delikty dyscyplinarne i nie jest wymagana pełna realizacja

i znaczenie danej grupy zawodowej, są po prostu zabiegiem trafnym⁴¹.

Z kolei E. Plebanek zajęła stanowisko, że ustrojodawca nie zobowiązał ustawodawcy zwykłego do przestrzegania zasady ustawowej określoności w wypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej, niemniej konieczne jest ściśle przestrzeganie pozostałych zasad



O ile ustawodawca stara się zachować minimalne standardy ochrony praw jednostki w toku postępowania dyscyplinarnego, to jednak mniejsze są wymogi związane z typizacją czynów stanowiących delikty dyscyplinarne i nie jest wymagana pełna realizacja zasady *nullum crimen sine lege scripta*.

zasady *nullum crimen sine lege scripta*³⁹. Stworzenie zamkniętego katalogu deliktów dyscyplinarnych uniemożliwiają również zmieniające się warunki społeczne⁴⁰. Formułowane są nawet tezy, że używanie bardzo ogólnego pojęcia na określenie przewinienia dyscyplinarnego i brak próby ich typizacji, ze względu na cel odpowiedzialności dyscyplinarnej, jej charakter

o charakterze gwarancyjnym, zaś na poziomie ustawowym winien być wskazany katalog podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej⁴². Wydaje się jednak, że konieczność określenia w ustawie materialnej podstawy przewinienia dyscyplinarnego jest właśnie realizacją w określonym zakresie konstytucyjnej zasady ustawowej określoności czynu zabronionego.

Należy przypomnieć, że standard gwarancyjny wynikający z art. 42 ust. 1 konstytucji znajduje wprost zastosowanie do odpowiedzialności dyscyplinarnej, bowiem pod pojęciem „odpowiedzialność karna” na gruncie tego przepisu należy rozumieć wszelkie przy-

38 Por. J. Bodio, glosa do wyroku SN z dnia 15 lipca 2010 r., SDI 12/10, „Palestra” 2012, nr 5–6, s. 156–157; F. Radoniewicz (w.): M. Mazuryk, M. Zoń (red.), *Służba więzienna. Komentarz*, Warszawa 2013, teza 10 do rozdz. 21. Odnaleźć można poglądy, których autorzy zwracają uwagę na niedookreśloność pojęcia przewinienia dyscyplinarnego, jednak bez dalszej analizy tego problemu w perspektywie konstytucyjnej zasady określoności – por. na przykład P. Zuzankiewicz (w.): M. Mazuryk (red.), *Ustawa o pracownikach urzędów państwowych. Komentarz*, Warszawa 2012, teza 1 do art. 34. P. Zuzankiewicz (w.): W. Drobny, M. Mazuryk, P. Zuzankiewicz, *Ustawa o służbie cywilnej. Komentarz*, Warszawa 2012, teza 4 do art. 113.

39 Por. M. Zubik, M. Wiącek, *O spornych...*, dz. cyt., s. 71.

40 Por. J. Bodio, glosa..., cyt. wyżej, s. 159.

41 Por. P. Wajda, A. Wiktorowska (w.): W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, teza 8 i 14–15 do art. 139.

42 Por. E. Plebanek, *Wielowarstwowa struktura przestępstwa a materialna treść i model struktury przewinień dyscyplinarnych* (w.): P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa...*, dz. cyt., s. 454–455. Również A. Zoll stwierdził, że zasada *nullum crimen sine lege* nie obowiązuje w sferze odpowiedzialności dyscyplinarnej – por. A. Zoll, *Konstytucyjne...*, dz. cyt., s. 258.

padki odpowiedzialności o charakterze represyjnym. Niemniej nie oznacza to, że do wszystkich postępowań represyjnych stosuje się jeden, ten sam niezmienny standard gwarancyjny wynikający z art. 42 ust. 1 konstytucji. Ze względu na charakter, cel i funkcje danego postępowania, grupę osób, której dotyczy, oraz konieczność realizacji innych wartości konstytucyjnych konieczne jest stosowanie odmiennego, indywidualnie określonego standardu realizacji gwarancji wynikających z zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* do każdego z rodzaju odpowiedzialności represyjnej. Jak bowiem wskazywał TK, „wymogi dotyczące precyzji ustawy i stopnia jej określoności mogą zależeć od dziedziny prawa represyjnego, a zwłaszcza od charakteru i stopnia surowości przewidywanych sankcji karnych”⁴³. W tym kontekście można sformułować tezę, że ze względu na przedstawione wyżej cele postępowania dyscyplinarnego, naturę deliktów dyscyplinarnych i realizację zasad wynikających z art. 17 konstytucji standard gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji na gruncie odpowiedzialności zawodowej jest inny niż na gruncie odpowiedzialności karnej *sensu stricto*.

Niemniej specyfika danego rodzaju odpowiedzialności nie może – w świetle art. 31 ust. 3 konstytucji – prowadzić do naruszenia istoty zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Istota gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji powinna być bowiem zachowana jako pewien minimalny standard na gruncie każdego rodzaju odpowiedzialności o charakterze represyjnym. W mojej ocenie istota tych gwarancji polega na tym, aby w co najmniej ogólnym zakresie czyn zabroniony został określony na poziomie ustawowym w stopniu pozwalającym przynajmniej zdekodować zbiór zachowań, z którymi związana będzie odpowiedzialność represyjna. W oparciu o regulację ustawową adresat normy musi mieć możliwość przewidzenia, jakie rodzaje zachowań mogą prowadzić do odpowiedzialności represyjnej. Natomiast charakter, cel i funkcje konkretnego postępowania oraz natura czynów za-

bronionych będą decydowały, czy ze względu na ich specyfikę standard gwarancyjny wynikający z powyższego przepisu wymaga m.in. precyzyjnego określenia na poziomie ustawowym wszystkich znamion każdego czynu zabronionego, czy też wystarczające będzie na przykład bardzo ogólne określenie (w ustawie) kategorii zachowań stanowiących czyny zabronione, bez precyzyjnego określenia ich znamion.

Analiza regulacji ustawowych dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej wskazuje, że ustawodawca najczęściej typizuje przewinienie dyscyplinarne jako: obrazę przepisów prawnych, naruszenie przepisów lub zasad dotyczących wykonywania zawodu, uchybienie powadze lub godności zawodu, postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i deontologii zawodowej oraz naruszenie innych, szczegółowo określonych obowiązków⁴⁴. W powyższym kontekście należałoby uznać, że taki sposób określenia przez ustawodawcę deliktu dyscyplinarnego jest zgodny z istotą zasady określoności wynikającej z art. 42 ust. 1 konstytucji. Dochodzi bowiem do określenia na poziomie ustawowym kategorii zachowań stanowiących przewinienia dyscyplinarne, czyli w akcie prawnym rangi ustawy zostaje wskazany katalog czynów, które stanowią podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej. Tym samym realizowana jest określona powyżej istota zasady określoności czynów zabronionych w ustawie⁴⁵. Jednocześnie, biorąc pod uwagę przedstawiony powyżej charakter, cel i funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz naturę deliktów dyscyplinarnych, uzasadnione jest twierdzenie, że taki sposób regulacji odpowiada zasadzie *nullum crimen sine lege* dostosowanej do specyfiki odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Naruszeniem zasady określoności byłoby poszerzenie w drodze wykładni pojęcia deliktu dyscyplinarnego „ponad to, co w sposób ogólny ujęte zostało w poszczególnych unormowaniach ustawowych”⁴⁶, a także uznanie przez organy samorządu zawodowego za przewinienie dyscyplinarne zachowań nie mieszczących się w jego ustawowej definicji⁴⁷. Trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, że „materiałnoprawna podsta-

43 Por. wyrok TK z dnia 13 maja 2008 r., P 50/07, w którym TK zwrócił uwagę na brak możliwości formułowania jednolitych standardów precyzji ustawowej dla przestępstw i wykroczeń, dopuszczając w stosunku do tej drugiej kategorii czynów zabronionych większą swobodę ustawodawcy.

44 Por. P. Czarnecki, *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 73.

45 Por. J. Bodio, glosa..., cyt. wyżej, s. 153–156.

46 P. Kardas, *Przewinienie...*, dz. cyt., s. 108.

47 Por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2012 r., III ZS 5/12, Lex nr 1225303.

wa przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej, tak jak każdej odpowiedzialności represyjnej, musi być oparta w przepisie rangi ustawowej, a jedynie ewentualnie uzupełniona o przepisy podustawowe albo zawarte w uchwałach organów korporacyjnych⁴⁸.

Naruszeniem standardu wynikającego z art. 42 ust. 1 konstytucji będzie również sytuacja, w której na poziomie ustawowym nie zostanie nawet w ogólny sposób stypizowany katalog zachowań stanowiących przewinienie zawodowe. Wątpliwości w tym zakresie może budzić na przykład regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej komorników. Artykuł 71 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji⁴⁹ wskazuje jedynie na przykładowy katalog działań lub zaniechań, za które komornik odpowiada dyscyplinarnie, nie określając jednak w zamknięty sposób katalogu zachowań stanowiących delikty dyscyplinarne⁵⁰. Rozwiązanie takie zostało uznane w doktrynie za nieodpowiadające wymogom dokładnego określenia przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej jako odpowiedzialności o charakterze represyjnym⁵¹.

Niemniej dla oceny realizacji gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie jest wystarczające uznanie, że na poziomie ustawowym przewinienie dyscyplinarne zostało w sposób ogólny stypizowane, poprzez zakreślenie w generalny sposób kategorii zachowań podlegających represji. Konieczne jest bowiem zapewnienie członkom danej zbiorowości możliwości zdekodowania w oparciu o typizację deliktu dyscyplinarnego oraz inne regulacje i zasady postępowania w ramach danej grupy konkretnych nakazów lub zakazów postępowania, których niedochowanie może prowadzić do wymierzenia sankcji dyscyplinarnej. Dopiero wówczas można przyjąć, że regulacje prawne

odpowiedzialności o charakterze represyjnym w pełni realizują wymagania gwarancyjne wynikające z art. 42 ust. 1 konstytucji.

Wydaje się, że powyższe założenie bez większych wątpliwości spełnia określenie deliktu dyscyplinarnego jako zachowania naruszającego zasady wykonywania określonego zawodu lub zachowania sprzecznego z przepisami prawa. Zasady te wynikają bowiem najczęściej z przepisów prawnych, jak i zasad ustalanych i obowiązujących w ramach określonej grupy zawodowej. Jednocześnie domniemuje się, że każdy zna powszechnie obowiązujące przepisy prawne, stosownie do rzymskiej paremii *ignorantia iuris nocet*. W związku z tym członek danej zbiorowości nie powinien mieć problemu ze zdekodowaniem zachowań stanowiących naruszenie zasad wykonywania zawodu lub obrazę przepisów prawnych, a tym samym stanowiących delikty dyscyplinarne. Powyższą tezę niejako pośrednio potwierdza również orzecznictwo sądowe, w którym – w perspektywie zasad procesowych – stawia się wymóg, aby orzeczenie sądu dyscyplinarnego, jeżeli delikt dyscyplinarny stanowi naruszenie przepisów prawnych związanych z wykonywaniem określonego zawodu, zawierało precyzyjne określenie naruszonego przepisu prawa⁵².

Powyższa konstrukcja przewinienia dyscyplinarnego podobna jest do tzw. blankietu zupełnego, czyli przepisu niewskazującego w ogóle na znamiona czynu zabronionego, określane dopiero w przepisach prawnych, do których przepis blankietowy odsyła. Analizując regulacje prawne zawarte w prawie wykroczeń, Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, że „nie można całkowicie wykluczyć posługiwania się techniką blankietu zupełnego, jeżeli w danym przypadku nie jest możliwe określenie przynajmniej niektórych znamion czynu zabronionego w samej ustawie. Takie rozwiązanie jest dopuszczalne tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach przy spełnieniu szeregu warunków”⁵³. Wydaje się, że właśnie odpowiedzial-

48 Wyrok SN z dnia 15 lipca 2010 r., SDI 12/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 25.

49 Dz.U. z 2011 r. nr 231, poz. 1376, z późn. zm.

50 Por. D. Celiński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariusza*, „Rejent” 2004, nr 6, s. 33. R. Szytk, *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariuszy*, „Rejent” 2005, nr 4, s. 147.

51 Por. P. Rączka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna komornika sądowego*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2006, nr 12, s. 89; G. Kuczyński (w:) J. Świczkowski (red.), *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Warszawa 2012, teza 2 do art. 71.

52 Por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1999 r., III SZ 3/98, OSNP 2000, nr 10, poz. 410; orzeczenie SN z dnia 17 września 2001 r., III SZ 8/01, OSNP 2002, nr 18, poz. 447; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., SNO 89/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 37; wyrok SN z dnia 24 maja 2011 r., SNO 19/11, Lex nr 1288809.

53 Por. wyrok TK z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02.

ność dyscyplinarna, ze względu na naturę deliktów dyscyplinarnych oraz charakter, cel i funkcje postępowania, jest również takim szczególnie uzasadnionym przypadkiem.

Pewne trudności może budzić drugi zasadniczy sposób określania przewinień dyscyplinarnych – jako zachowań naruszających zasady etyki lub deontologii zawodowej albo uchylających powadze lub godności zawodu. Ewentualne działania ustawodawcy polegające na kodyfikacji norm etycznych lub definiowaniu godności (powagi) zawodu z natury rzeczy skazane są na niepowodzenie. Zabieg taki mógłby również prowadzić do naruszenia art. 17 konstytucji i niezależności samorządu zawodowego. Skoro samorząd ma spr-

zapewnienie adresatowi normy – co najmniej możliwości przewidzenia, jakie konkretnie zachowania będą zaliczane do ogólnie określonego na poziomie ustawowym czynu zabronionego.

W związku z powyższym należy uznać, że konieczne jest doprowadzenie do sytuacji, w której członek danej zbiorowości będzie mógł zawsze ustalić, jakie czyny stanowią mogą delikty dyscyplinarne naruszające zasady etyki lub deontologii zawodowej albo uchylające powadze lub godności zawodu, aby w odpowiednim zakresie poszanowana została konstytucyjna zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Wydaje się, że jest to przede wszystkim zadanie określonego samorządu zawodowego. Sprawowanie pieczy nad



Ewentualne działania ustawodawcy polegające na kodyfikacji norm etycznych lub definiowaniu godności (powagi) zawodu z natury rzeczy skazane są na niepowodzenie.

wować pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu, dbać, aby członkowie samorządu przestrzegali zasad etycznych związanych ze specyfiką danego zawodu i nie podejmowali zachowań prowadzących do deprecjonowania określonego zawodu w opinii publicznej, to jednocześnie samorząd zawodowy – realizując konstytucyjnie powierzone mu zadania – jest w stanie najlepiej ocenić i ustalić, które spośród ogólnie przyjętych zasad etycznych powinny być przede wszystkim respektowane przez członków danej korporacji, a których niedochowanie winno prowadzić do wszczęcia procedury odpowiedzialności dyscyplinarnej. Tym samym jakkolwiek próba zdefiniowania katalogu tychże zasad przez ustawodawcę mogłaby prowadzić do naruszenia autonomii samorządów zawodowych.

Należy powtórzyć, że skoro delikt dyscyplinarny ma stanowić podstawę odpowiedzialności o charakterze represyjnym, to dla realizacji istoty zasady określności wynikającej z art. 42 ust. 1 konstytucji, znajdującej w tym przypadku zastosowanie, konieczne jest

należyтым wykonywaniem zawodu wymaga, aby to przede wszystkim samorząd zawodowy zwracał uwagę, jakie konkretnie zachowania członków korporacji mieszczą się w zakresie deliktów dyscyplinarnych. Dodatkowo podkreśla się, że istotą przewinienia dyscyplinarnego jest naruszenie zasad postępowania ważnych dla danej grupy osób⁵⁴, w związku z czym to właśnie owa grupa jest najbardziej uprawniona do precyzowania pojęcia deliktu dyscyplinarnego.

Kluczową rolę pełnią w tym zakresie proces kształcenia i przygotowywania do wykonywania zawodu czy też procedura dopuszczania do grona członków danej zbiorowości, podczas których winny być przekazywane informacje na temat sposobu postępowania zgodnego z zasadami etyki (deontologii) czy też z poszanowaniem godności (powagi) zawodu, a który winien być następnie przez członka korporacji przestrzegany. Identyczną rolę pełni także treść ślubowania i róż-

⁵⁴ Por. J. Bodio, glosa..., cyt. wyżej, s. 157.

go rodzaju zbiory norm etycznych, choć nie można uznać, że stanowią one wyczerpujący i jedynie wiążący katalog norm etycznych znajdujących zastosowanie do członków danej zbiorowości. Niemniej w oparciu o rolę ślubowania czy też zbiory zasad deontologicznych członkowie danej grupy w najprostszym sposobie będą mogli ustalić, jakie konkretnie zachowania stanowić będą naruszenie etyki zawodowej czy też uchybienie godności zawodu.

Należy podkreślić, że brak zbioru norm deontologicznych sam w sobie nie może świadczyć o tym, że członek danej zbiorowości nie był w stanie uświadomić sobie reguł postępowania wiążących go z punktu widzenia obowiązku dochowania standardu etycznego charakterystycznego dla osoby wykonującej określony zawód. Normy etyczne wiążą bowiem niezależnie od ich skatalogowania, a nadto istniejące zbiory norm deontologicznych przeważnie nie mają charakteru wyczerpującego i wskazują jedynie na najważniejsze, ale nie wszystkie zasady etycznego postępowania obowiązujące członków korporacji. Istotne jest jedynie, aby członek samorządu zawodowego mógł przewidzieć, jakie zachowania zaliczane będą do kategorii przewinień dyscyplinarnych, a tym samym był w stanie zdekodować nakazy lub zakazy postępowania, których niedochowanie może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Konkretyzacja zachowań stanowiących delikt dyscyplinarne, a mieszczących się w jego ustawowej typizacji, może tym samym następować w oparciu o powszechnie przyjmowane standardy w sferze ogólnych zasad etycznych i moralnych związanych z wykonywaniem danego zawodu⁵⁵.

Trafnie na powyższe zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, stwierdzając, że „nakaz postępowania przez sędziego w sposób zgodny z zasadami etyki zawodu, a co za tym idzie możliwość przypisania sędziemu zachowania z nimi sprzecznego, naruszającego godność zawodu, jest niezależny od tego, czy zasady te zostały skatalogowane i ujęte w postaci zbioru (który zresztą nie ma charakteru zamkniętego), ani też – jeżeli ujęte zostały w takiej postaci – od dokonania ich wykładni przez Krajową Radę Sądownictwa”, zaś podstawą przypisania obwinionej deliktu dyscyplinarnego było

55 Por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2009 r., SDI 4/09, Lex nr 611833.

ustalenie, że „z racji pełnionego urzędu, posiadane-go doświadczenia życiowego i zawodowego oraz przy znajomości zasad etyki zawodu mogła i powinna (...) przewidzieć”, że określone zachowanie może zostać zakwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne⁵⁶.

Problem pojawi się w przypadku, gdy członek korporacji nie będzie w stanie ustalić – ze względu na brak odpowiednich zasad ustalonych wewnątrz samorządu, brak zbioru norm deontologicznych i zaniechanie przekazania mu stosownych informacji na temat standardu etycznego postępowania – konkretnych reguł postępowania zgodnych z zasadami etyki zawodowej lub odpowiadających powadze zawodu, których niedochowanie może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Należy przyjąć, że w takiej sytuacji dojdzie do naruszenia zasady określoności wynikającej z art. 42 ust. 1 konstytucji.

Naruszeniem reguł wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji będzie również sytuacja, w której członek samorządu zawodowego nie będzie w stanie ustalić, jakie zachowania stanowią naruszenie deontologii zawodowej lub uchybiają godności zawodu i mogą prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej, zaś kwalifikacja określonego czynu jako deliktu dyscyplinarnego dokonywana będzie dopiero przez odpowiednie organy sądownictwa dyscyplinarnego, które niejako będą tworzyć katalog przewinień dyscyplinarnych. Rozwiązanie takie będzie prowadzić do sytuacji, że członek korporacji w chwili podejmowania zachowania nie będzie miał możliwości zdekodowania nakazu lub zakazu postępowania, którego niedochowanie może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a dopiero niejako następczo – w toku procedury mającej na celu pociągnięcie go do odpowiedzialności – jego czyn będzie uznawany przez odpowiednie organy za przewinienie dyscyplinarne. Rozwiązanie takie – wbrew poglądom formułowanym w doktrynie⁵⁷ – jest niedopuszczalne w perspektywie konieczności respektowania gwarancji wynikających z art. 42 ust. 1 konstytucji.

56 Por. wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., SNO 47/05, Lex nr 471963.

57 Por. J. Bodio, glosa..., cyt. wyżej, s. 159; P. Wajda, A. Wiktorowska (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, dz. cyt., teza 8 do art. 139.

Przedstawione powyżej rozważania bynajmniej nie wyczerpują zagadnienia, w jaki sposób należy realizować zasadę określoności z art. 42 ust. 1 konstytucji na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej, mają jedynie stanowić impuls do dalszej dyskusji nad istotą konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege*. Zasadne wydaje się również przeprowadzenie analizy standardu realizacji zasady *nulla poena sine lege* w ramach odpowiedzialności zawodowej. Warto jedynie zasymulować, iż w perspektywie katalogu kar dyscyplinarnych w doktrynie wprost formułowana jest teza, że ustawodawca w ten sposób gwarantuje przestrzeganie

podstawowych gwarancji praw człowieka, związanych z realizacją zasady *nulla poena sine lege*⁵⁸. Jednocześnie wskazuje się, że uregulowanie sankcji na poziomie podustawowym byłoby sprzeczne z zasadą „wyłączności ustawowej prawa karnego”⁵⁹.

58 Por. K. Dudka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2007, nr 9, s.16.

59 Por. W. Cieślak, T. Kanty, glosa do wyroku SN z dnia 15 lipca 2010 r., SDI 12/10, „*Palestra*” 2012, nr 5–6, s. 147.